

Ah, wczoraj była tania gołda, dzisiaj Chivas, ej, ty
Ona wczoraj obrażona, dzisiaj dymam, ej, G
Nie tak dawno było lato, dzisiaj zima, ej
To nie moja narzeczona, możesz wbijać, ej
Oni chcą ze mną meet&greet, ah
Dość mam fot, póki co na nagrywkach
Pytają czy nie chcę konta w Paribas
Mam dość, stały ład, chcę z nią [?] przystań

Ziomek mówi, że to haze, ale Polska
Mówi "zwijam", mówię "zostań"
Każdy kmieni sobie biznes, do tego przywykłem
Budzi mnie piękny sen, w sumie ona obok mnie, piękna
Nowy dzień, taką chciałbym cię zapamiętać
Nie miej mi za złe kiedy wrócę w złym stanie
Miałem ciężki poranek, znowu coś ryje banie
Znowu ktoś buduje nam nowy, nowy dom
Póki co, znowu sztos, moi ludzie wciąż są tu

Póki co, wciąż są tu, choć parę spalonych mostów
Póki co, wciąż są tu, chcę do przodu, jebie postój
Póki co, wciąż są tu, w gębie smak spalonych jointów
Póki co, wciąż są tu, mam swój squad, mam [?]
Póki co, wciąż są tu, choć parę spalonych mostów
Póki co, wciąż są tu, chcę do przodu, jebie postój
Póki co, wciąż są tu, w gębie smak spalonych jointów
Póki co, wciąż są tu, mam swój squad, mam [?]

Dość wydawania stów, przez to zawsze czuję ból po sobocie
Piszą do mnie: "Przemek, wróć", mam luz, rzucę okiem
Ja to jeden biały kruk, na plus chcę błyskotek
Ja na koncie parę stów i parę dziur mam w głowie
Chodzą po tych klubach prawie jak po domach mody
Nie lubię stać w tłumach i mam umiar, nie chcę podbić
Tępe suki mogą tylko patrzeć na nas z łoży
Daj złapać się za rękę, ze mną zwolnij, zwolnij

Zwolnij, sam znikam
A ten numer dla mnie brzmi jak nie z dzisiaj
Skurwysyny chciały zabrać nam vibe, wybacz
Ale kolejny raz, w trasie cała ekipa
I nam styka tej floty, parę stów na głupoty
Parę stów na parę drinów i nagrywki do nocy
W sumie wyjebane (oh) w te parę złotych
Młody Jan nie liczy dni, młody Jan nie liczy floty, co ty

Póki co, wciąż są tu, choć parę spalonych mostów
Póki co, wciąż są tu, chcę do przodu, jebie postój
Póki co, wciąż są tu, w gębie smak spalonych jointów
Póki co, wciąż są tu, mam swój squad, mam [?]
Póki co, wciąż są tu, choć parę spalonych mostów
Póki co, wciąż są tu, chcę do przodu, jebie postój
Póki co, wciąż są tu, w gębie smak spalonych jointów
Póki co, wciąż są tu, mam swój squad, mam [?]